

NADCHODZI CZAS OBLIGACJI KORPORACYJNYCH. JAK NA NICH ZAROBIĆ?



DLACZEGO OBLIGACJE KORPORACYJNE

Najnowszy sposób na kryzys: obligacje korporacyjne	4
Obligacje korporacyjne mają swoje „5 minut”	6
Obligacje skarbowe czy korporacyjne?	11
Obligacje korporacyjne – plusy i minusy dla inwestorów	13
Rynek Catalyst – sposób by zarabiać na obligacjach firm	15

JAK INWESTOWAĆ W KORPOOBLIGACJE?

Catalyst: na rynku obligacji korporacyjnych można zarabiać	17
Catalyst, czyli rynek nie taki straszny, jak go malują	19
Kiedy można dokonywać transakcji na rynku Catalyst	22
Obligacje korporacyjne – uważaj na ładnie opakowane śmieci	23
Obligacje korporacyjne: można zarobić na debiutach	26

FUNDUSZE OBLIGACJI KORPORACYJNYCH

Wady i zalety funduszy obligacji korporacyjnych	28
Obligacje najlepsze z funduszem	32
Dobry fundusz obligacji firm nie może być mały i tani	34
Czy fundusze obligacji stoją na straconej pozycji?	36

Autorzy: Anna Krawczyńska (Polski Bank Przedsiębiorczości), Maciej Kabat (Invista DM), Michał Sadrak (Open Finance), Roman Przasnyski (Open Finance), Dorota Siudowska-Mieszkowska, Konrad Ryczko (DM BOŚ), Krzysztof Pączkowski, Łukasz Wróbel (Open Finance), Michał Stanek (AgioFunds TFI), analitycy Eques Investment TFI, Zbigniew Kowalczyk (AgioFunds TFI)

Redaktor: Piotr Rosik

Kierownik grupy wydawniczej: Ewa Ziętek-Maciejczyk

Wydawca: Weronika Wota

Korekta: Zespół

Skład i łamanie: IGAWA Ireneusz Gawliński

ISBN: 978-83-269-3921-1

Copyright © by Wydawnictwo Wiedza i Praktyka
Warszawa 2015

Wydawnictwo Wiedza i Praktyka sp. z o.o., ul. Łotewska 9a, 03-918 Warszawa, NIP: 526-19-92-256, Numer KRS: 0000098264 – Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, Sąd Gospodarczy XIII Wydział Gospodarczy Rejestrowy, Wysokość kapitału zakładowego: 200.000 zł.

Raport „Nadchodzi czas obligacji korporacyjnych. Jak na nich zarobić?” jest chroniony prawem autorskim. Przedruk materiałów bez zgody wydawcy jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem się na źródło.

Raport „Nadchodzi czas obligacji korporacyjnych. Jak na nich zarobić?” nie świadczy doradztwa ani nie udziela rekomendacji zawarcia transakcji w rozumieniu przepisów rozporządzenia ministra finansów z 19 października 2005 r. w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych lub ich emitentów (Dz.U. z 2005 r. nr 206, poz. 1715).

Wszystkie porady są przygotowane z zachowaniem najwyższej staranności i wykorzystaniem wysokich kwalifikacji, wiedzy i doświadczenia autorów. Jednakże jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie artykułów wiążą się z odpowiednim ryzykiem i nasi Czytelnicy muszą mieć tego świadomość. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek decyzje lub ich skutki podjęte na podstawie porad zawartych w tej publikacji.

Szanowni Państwo

7%. Tyle wynosiło na przełomie 2014 i 2015 roku średnie oprocentowanie obligacji przedsiębiorstw notowanych na Catalyst. Eksperti przewidują, że w kolejnych kwartałach co prawda będzie się ono obniżać, ale nie aż tak mocno, by miało to znaczenie dla inwestorów. Przypominam, że obecnie trudno znaleźć lokatę oprocentowaną na więcej niż 3%.

Na rynku obligacji korporacyjnych dużo się dzieje. W 2014 roku rosła liczba debiutów, ofert bezprospektowych (kto nie wie co to, polecam zagłębić się w tekst „Obligacje korporacyjne mają swoje 5 minut”), ale też... liczba firm mających problem z wykupem długu. Rośnie zysk, rośnie ryzyko. Czyli zjawisko znajome dla każdego inwestora. Ale czy nie jest tak, że świat bez ryzyka byłby nudniejszy i jakiś taki... brzydszy?

W każdym razie polecam Państwu lekturę artykułów zgromadzonych w tej publikacji, które pomogą się Państwu odnaleźć na rynku papierów dłużnych przedsiębiorstw. Warto się mu przyjrzeć, bo polski rynek korpo-obligacji ma przed sobą wielką przyszłość. I jeszcze wiele się na nim będzie działo.

Piotr Rosik
redaktor naczelny
„Pieniądze&Inwestycje”



Chcesz mnożyć swoje oszczędności szybko i skutecznie? Myślisz o inwestowaniu na giełdzie, ale nie wiesz, jak się do tego zabrać? Nie musisz działać w ciemno.

Wystarczy, że wykorzystasz Stock Selector – narzędzie analityczne przygotowane na bazie wieloletniego doświadczenia giełdowego przez eksperta i analityka Michała Pietrzycę.

Stock Selector
wskáže Ci co miesiąc
**10 TOPOWYCH
SPÓŁEK Z GPW,**
które warto mieć
w portfolio, aby bezpiecznie
zarabiać na giełdzie.

Ty też możesz zarobić na parkiecie.

STOCK SELECTOR

Unikalna strategia giełdowa



Sprawdź na www.stockselector.pl lub fabrykawiedzy.com



NAJNOWSZY SPOSÓB NA KRYZYS: OBLIGACJE KORPORACYJNE

W warunkach kryzysu firmom łatwiej pozyskać finansowanie z emisji obligacji niż z kredytu. Wiele banków zaostrzyło kryteria pożyczania pieniędzy, żąda od firm lepszych zabezpieczeń.

Coraz więcej firm przekonuje się do obligacji. Niektórzy twierdzą nawet, że pojawiła się na nie moda. Po obligacje sięgają nie tylko giganci, tacy jak PGNiG czy PKN Orlen, ale również firmy średnie i małe. Jest to dla nich metoda pozyskania finansowania bez przechodzenia skomplikowanego procesu oceny kredytowej.

Głównym dokumentem potrzebnym do emisji obligacji jest bilans. Sam proces nie trwa długo. Jeśli emisja jest skierowana do klientów instytucjonalnych, to około miesiąca trwa przygotowywanie dokumentów, kolejny krok to road show, czyli przedstawienie spółki, a także jej zarządu potencjalnym kupującym papiery. Taka prezentacja jest niezbędna jeśli emisja spółki przekracza 10 mln zł. Jeżeli wartość emitowanych obligacji jest mniejsza, to road show nie jest konieczny. Wiadomo bowiem, że wówczas papiery trafią do mniejszych TFI oraz klientów indywidualnych. Popyt klientów detalicznych na obligacje korporacyjne rośnie bardzo szybko, co można wyjaśnić spadającymi stopami procentowymi. Obecnie klient ma do wyboru trzymiesięczną lokatę bankową oprocentowaną na 3% w skali roku albo... obligację na 10%. Ci, którzy nie boją się ryzyka i znają świat finansów, korzystają ze specjalnych portali, przez które mogą kupić obligacje wielu firm. Co ciekawe, klienci indywidualni są gotowi zaakceptować wyższe ryzyko niż klienci instytucjonalni.

Jeśli chodzi o klientów instytucjonalnych, ich trzon stanowią: fundusze inwestycyjne, fundusze emerytalne, banki oraz przedsiębiorstwa.

Łatwiej niż kredyt

Firma ubiegająca się o kredyt musi najpierw przejść proces weryfikacji, szczegółowy przegląd spółki, który umożliwi bankowi oszacowanie ryzyka, a co za tym idzie, ceny kredytu. Proces ten bywa skomplikowany ze względu na liczbę wymaganych dokumentów. Banki zwykle żądają zabezpieczeń kredytu, a w trakcie trwania umowy na bieżąco sprawdzają kondycję finansową swojego klienta. Obligacje, w przeciwieństwie do kredytu, nie zawsze są zabezpieczone, a po ich emisji, obligatariusze nie sprawdzają finansów spółki na bieżąco. Oczywiście, kupujący chcą się czuć bezpiecznie. Jeśli obligacje nie są zabezpieczone, to standardem jest ustalanie kowenantów, czyli klauzul. Kowenanty mogą dotyczyć wielu kwestii, mogą to być różne wskaźniki, np. płynności, rentowności. Mogą dotyczyć akceptowalnego minimalnego kapitału firmy, wypłaty dywidendy lub maksymalnego zadłużenia spółki. Często są ustalane po to, żeby spółka nadmiernie się nie zadłużyła i na pewno miała pieniądze na spłatę wyemitowanych obligacji. Co się dzieje, jeśli zapisów w klauzulach nie dotrzyma? Rozpoczynają się negocjacje z obligatariuszami albo obligacje są wypowiedzane i firma musi spłacić zaciągnięty dług.